

2657

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.



SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1891.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1892.

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.



SPRAWOŻDANIE

ZARZĄDU

MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1891.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1892.

NAKLADEM MUZEUM NARODOWEGO.

SPRAWOZDANIE

Zarządu Muzeum narodowego

za rok 1891.

Rozpoczynamy od wykazania, o ile się działy muzealne wzbogaciły w roku zeszłym darami i zakupnem, bo to pierwszy obowiązek sprawozdawcy z ruchu, jaki zbiór objawiać winien. Główny dział, to jest *sztuki współczesnej polskiej* zyskał darami i nabytkami dzieł siedmnaście; są to przeważnie obrazy olejne. Z darów wymieniamy celniejsze: „*Pokusy św. Antoniego*,” dar autora P. Lucyana Wędrychowskiego, obraz charakterystyczny efektem światłocienia, dobrze przedstawia kierunek szkoły monachijskiej, w której się malarz kształcił; „*Widok placu am Hof w Wiedniu*,” dzieło malarza Rybkowskiego w Wiedniu, ofiarowane do Muzeum przez Wysokie c. k. Ministerjum Oświaty, odznaczające się wybornem oddaniem architektury domów i bogatym sztafażem, jako targ w wilię Bożego Narodzenia. Piękny portret znakomitego portrecisty Krakowianina P. Pochwalskiego, przedstawiający ś. p. *J.E. Pawła Popiela*, jest ofiarą gości czwartkowych, jak poświadcza napis łaciński. Dzieło to uznane na wystawach stolic europejskich i nagrodzone medalem, będzie ozdobą zbiorów muzealnych, a miłą pamiątką, bo oznaką wdzięczności młodego pokolenia dla zasług męża i opiekuna zabytków sztuki Krakowa. Z daru wdowy po ś. p. Stanisławie Szembeku utalentowanym artyście wielkopolskim, zyskało Muzeum pełen wdzięku kolorytu i subtelności rysunkowej obrazek „*Chłopi krakowscy przed karczmą*,” oraz niedokończone płótno „*Portret malarza p. Benedykto-wicza*” z ręcznie pochwycony, zaś z daru hr. Konstantego

Przez dzieckiego gorliwego przez czas długi przewodniczącego ściślejszego Komitetu pomnika dla Adama Mickiewicza, akwarellę *PP. Juliusza Kossaka i St. Tondosa* przedstawiającą, jakby się wydawał pomnik pomieszczony na projektowanym przez Komitet placyku. — Zakupnem z funduszków muzealnych dział wspomniany zwiększyły obrazy olejne w roku zeszłym: Szynclera Pantaleona, „*Dziewica w kąpielu*“ wdzięczne studjum nagiego ciała, o kolorycie jasnym i pełnym o dobrym modelunku form, dowodzące w Muzeum, że strona artystyczna tego rodzaju nie jest obcą dzisiejszej sztuce polskiej; Franciszka Streita niedawno zmarłego w Monachium artysty polaka, ucznia niegdyś krakowskiej szkoły, maleńki obrazek rodzajowy szewczyków grających w karty, zatytułowany: „*Tak się chłopcy bawią, kiedy majstra nie ma w domu*“, wykończeniem, charakterystyką i fakturą, należący do tych klejnocików malarstwa, jakimi słyną niektórzy malarze francuscy. Ostatnie to dzieło przedśmierne artysty wykończone. Wdowa pozostała po nim w ułatwieniu zakupna wspomnianego obrazka, dodała darem inną pracę większą, ale niezupełnie skończoną swego męża: „*Pogrzeb ubogiego*“ pełne ciszy i spokoju malowanie dobrze świadczące o talencie; Juliusza Fałata wspaniała akwarella pod nazwą: „*Umizgi leśniczego radziwiłowskiego*“ pełna siły kolorytu i śmiałej a zręcznej faktury. Artysta obniżeniem ceny dla Muzeum ułatwił nabycie tej cennej pracy; ś. p. Franciszka Tepy lwowianina niedawno zmarłego, portret tegoż ojca, jednobarwnie olejno na desce malowany z talentem niemałym; *portret własny* Feliksa Szynalewskiego ucznia Stattlera, portret także Michała Godeckiego malowany w Dreźnie; trzy studia z ulic miasta *Kamieńca podolskiego*, malowane olejno przez ucznia Szkoły sztuk pięknych Sołomowicza.

Z rzeźb do działu tego artystów żyjących przynależnych, zyskano zakupnem Walerego Gadomskiego medalion *Deotymy* w terrakocie, a tytułem depozytu czasowego rzeźbę w marmurze, *biust kobiety*, wykonany po mistrzowsku przez p. Riegera, oraz Welońskiego „*Niewolnika tańczącego*“,

brzą znakomity, godne pendent do posiadanego „*Gladiatora*“ przez Muzeum narodowe. Zakupiono do działu naszego *dwie piękne akwaforty* portretów JE. Pawła Popiela oraz Panny Anny Bilińskiej, wykonane przez pełnego niezrównanego talentu młodego sztycharza p. Łopińskiego w Monachium. Streit, Tępa, Fałat, Pochwalski, Szyncler, Rybkowski, Wędrychowski, Szembek i t. p., oto imiona znane naszych artystów, które w roku zeszłym przysłyż zająć słusznie w Muzeum przynależne im miejsce. — Wiele z tych obrazów znalazło się na międzynarodowej wystawie berlińskiej i zyskało uznanie. Wielu miłośników zagranicznych zgłaszało się bowiem do artystów, od których obrazy te nabyło już Muzeum, z propozycjami zakupna korzystniejszymi. Wydział muzealny czuje dobrze ile nazwisk pierwszorzędnych polskich artystów żyjących, brakuje dotąd w salach muzeum narodowego i śledzi bacznie, aby przyjść do posiadania obrazów takich mistrzów jak: Czachórski, Krudowski, Szerner, Kowalski, Chełmoński, Buchbinder, bracia Gerymsey, Löffler, Rodakowski i t. p. Tylko okoliczności sprzyjające, mogą ułatwić nabycie obrazów do Muzeum, skoro prace ich są dziś trudne do znalezienia lub naprzód wyrwane przez płacących hojnie bogatych amatorów. To też Komitet pełny muzealny na posiedzeniu w miesiącu Lipcu roku zeszłego upoważnił Wydział, aby nie odwołując się do niego, przy zdarzonej sposobności odrazu nabywał dzieła którekolwiek z wymienionych artystów w cenie przechodzącej wskazaną przez regulamin kwotę, jaką tenże bez odwołania się do pełnego Komitetu dysponować może. Przy trudnościach zwołania Komitetu pełnego za każdym obrazem trafiającym się do nabycia w cenach wyższych, uchwała ta ułatwia Wydziałowi ważne zadanie o którym mowa, zależne zawsze jednak od stosunków finansowych każdego roku.

Tyle co do działu 1go zbiorów muzealnych, dział 2gi (sztuka porozbiorowa do Stattlera) zyskał zakupnem jeden rysunek oryginalny Jana Piwarskiego, sztych *Oleszczyńskiego Antoniego*: studjum modelu dedykowane ministrowi Uwarowowi; zapowiedzianą została ofiara, jednego z portretów

pedzła Antoniego Brodowskiego, profesora Szkoły sztuk pięknych przy b. Uniwersytecie warszawskim. *Dział trzeci* sztuki średniowiecznej i epoki odrodzenia z bogacił się w malarstwie dwoma *skrzydłami tryptyku* z malowaniami męki Pańskiej i dwoma *obrazkami religijnymi* na złożonych tłach; dzieła to szkół cechowych polskich z połowy XVI wieku odrębne stylem od posiadanych dotąd w Muzeum. Co do rzeźb tego działu, nie możemy się wykazać przybytkiem oryginałów z kamienia, brązu lub marmuru, zaledwie zyskano darem odnalezioną w fundamentach branych pod nowy teatr *kościaną statuetkę kobiety* w stroju i technice XIV wieku, za to przybyły *odlewy gipsowe* sławnych brązowych *drzwi gnieźnińskich* z początku XII wieku pochodzących i zapowiedzianym został odlew głowy *Szydłowieckiego Krzysztofa* z Opatowa dar prof. Gersona z Warszawy. Za pośrednictwem też tego zasłużonego artysty przyjdzie muzeum do posiadania odlewu gipsowego sławnej płyty brązowej roboty włoskiego artysty Zygmunta z czasów, przedstawiający uczkę pogrzebową z *Pomnika Szydłowieckiego w Opatowie*. Dzieło to w oddalonym zakątku Polski pozostające, zyska odlewem w Muzeum przystępność dla badań naukowych. Zapowiedzianym został też dar odlewu gipsowego *anioła brązowego*, z nadkopuły kaplicy Zygmunta, roboty Bartłomieja Berecego. Do działu, o którym mowa, przybył w roku zeszłym niemały zasób zabytków *drobnej sztuki* w przedmiotach złożonych depozytem Akademii umiejętności, o którym mowa poniżej. W ogólności należy przyznać, że dział ten budzi interes naukowy w mieście naszym i u obcych — prace naukowe wspominają o zabytkach Muzeum, a pewna liczba młodzieży Szkoły sztuk pięknych wyzyskała w rysunkach dokonanych w Muzeum, materiały niepublikowany dotąd do historii koptiumu w dawnej Polsce.

Zbiór rycin i litografij zwiększył się w roku zeszłym już to darami, już nabytkami o liczbę sztuk 40 niewliczając w to drzeworytów, fotografij i chromolitografij. Dary cenniejsze w tym dziale są następujące: kolekcya sztychowanych portretów znakomitego polskiego sztycharza Jeremiasza Fal-

cka tym razem szwedzkich generałów i dostojników, dar znanego dobrodzieja naszego Muzeum P. Bukowskiego Henryka ze Sztokholmu w dniu jubileuszowym 3go Maja nadesłany; rzadkie dwie ryciny Würxa z życia *św. Stanisława Kostki* obok innych cennych reprodukcij złożył darem JW. Pan Wiceprezydent Friedlein. Album fotograviurowe malarzy polskich, nabyto z funduszu ofiarowanego przez znanego podróżnika i dobrodzieja Muzeum P. Jana Rakowskiego z Hermanowic. P. Salb, właściciel zakładu litograficznego w Krakowie, wygotował umyślnie dla Muzeum i złożył w darze *Album* wykazujące postęp w robocie chromolitograficznej miniatury znajdującej się w książce do nabożeństwa króla Zygmunta I. w Londynie, a przygotowanej do publikacji Akademii Umiejętności. O reszcie nabytków do działu rycin i litografii nie wspominamy, zwracając się raczej do sprawy spisywania katalogów. P. Kustoszu Muzeum, któremu to powierzono za remuneracją roczną, skatalogował dotąd na osobnych kartkach *portrety królewskie polskie* (110 szt.) *portrety znakomitych ludzi* (245 szt.), *ryciny Jeremiasza Falcka* (90 szt.); ryciny włoskiego sztycharza i rysownika *Della Belli* (1000 szt.); *sceny historyczne polskie* (125 szt.); *publikacje artystyczne* (72 szt.); *Widoki i karty geograficzne polskie* (250 szt.); *ryciny i litografie różnej treści* (135 szt.). Skatalogowano zatem razem rycin i litografij muzealnych 2027. Pozostają do skatalogowania zbiory rysunków i akwarell, fotografij, albumów oraz zbiór sztychów i litografij z daru WP. Ludwika Michałowskiego powstały a dotąd nieskatalogowany w sposób, jaki przyjęto dla rycin muzealnych.

Zbiór rycin był przystępny dla publiczności w każdą Sobotę w godzinach południowych. Oprócz korzystających z niego uczniów Szkoły sztuk pięknych, znaczna liczba kolekcjonistów przychodziła w celu robienia poszukiwań naukowych i porównań egzemplarzy rycin własnych z temi znajdującymi się w Muzeum. Chwilowo mieliśmy w Muzeum wystawiony na widok publiczny wspaniały zbiór portretów sztychowanych i litografij osób, biorących udział w ogłoszeniu *Konstytucyi 3 Maja*; własność to znakomitego krakowskiego kolekcyo-

nisty i członka Komisji Akademickiej historii sztuki P. Władysława Bartynowskiego.

Dział medali i monet zyskał wiele sztuk na liczbę, ale wartości nie wiele posiadających, z tych 77 srebrnych, 160 miedzianych i dwa dukaty obce—medali przybyło trzy, z tych nabyty z popiersiem *St. Augusta* jest roboty słynnego Regulskiego. Najważniejsze monety otrzymało Muzeum darem od P. Bogdana Rowieńskiego, a największa liczbą billonu i miedzaków Kongresówki z zapisu ś. p. Floryana Bagińskiego, młodzieńca zmarłego w Kielcach w r. 1890.

Dział biblioteczny zwiększyły rozprawy naukowe w dziedzinie historii sztuki Dra Strzygowskiego profesora w Gratzu, oraz szereg nabytych podręczników do znawstwa rzeczy sztuki. Pozostają jeszcze do rozważenia: *działły starożytności i pamiątek*, które w roku zeszłym urosły do niespodziewanej liczby okazów. — Znaczenie zabytków drobnej sztuki, przy Muzeum Narodowym, obejmującym dzieła malarstwa i rzeźby polskiej, od początku założenia Muzeum dobrze było wiadomem zarządowi, ze względu jednak na skromność funduszów, przedstawano jedynie na darach w tym kierunku. Jedyny większy nabytek, *znakomity zbiór gemm*, zakupionym został osobnym funduszem miasta i Sejmu, odnosi się on jednak do sztuki obcej. Tem mniej mogło myśleć Muzeum o zakupnie pamiątek, któreby posiadały ważność autentyków. Dzięki rodzinie Adama Mickiewicza i uroczystości pogrzebu jego w Krakowie, zapełniły się salki obok Muzeum pamiątkowymi zabytkami, do których zeszłego roku przybył zbiór pamiątek po *Kościuszcze*, po generale *Kołyszce* i wielu innych znakomitościach polskich. W dziale tym pamiątek przybyły darem w roku zeszłym: szlifa srebrna generała wojsk Stanisława Augusta *Dzierzbickiego* od p. Wład. Glixellego; czapka wojskowa *Kościuszk*i ofiarowana mu przez Waszyngtona, dar p. Ildefonsa Kosiłowskiego przywieziony przez Pana Prezydenta Dr Szlachtowskiego z Paryża; mundur oficerski z roku 1831 3 pułku liniowego ofiarowany przez Panią z Lewińskich Grudzieńską; pierścionek z r. 1831 dar p. Puchalskiego z Podgórz; wieniec metalowy ozdobny, niesiony na pogrze-

bie *Mickiewicza* przez delegatów Izby rękodzielniczej lwowskiej, a później wykończony i do Muzeum oddany.

Zarząd zgromadził pamiątki Kościuszkowskie w jednej witrynie i sprawił oszkloną szafkę na pomieszczenie mundurów wojsk polskich jakie posiada. — Tyle co do rzeczy pamiątkowych. Dział drobnej sztuki zwiększył niezwykle bogaty *depozyt Akademii Umiejętności* i zwiększył jeszcze więcej po ukończeniu pertraktacyi odbioru. Jeszcze w roku 1889 zapadła uchwała ogólnego zebrania Akademii Umiejętności w Krakowie, aby jej *zbiory pamiątek i starożytności* oraz *broni* nagromadzone z darów składanych *b. Towarzystwu naukowemu* oddać w depozyt kilku publicznym zbiorom krakowskim ze względu, że utrzymywanie podobnych zbiorów do celów Akademii nienależy. Stosownie do tego postanowienia polecił Zarząd Akademii członkowi komisji historii sztuki p. Leonardowi Lepszemu spisanie rozumowanego katalogu zabytków. Dokładny ze znanstwem napisany katalog ten, miał posłużyć do rozdziału przedmiotów między dwie lub trzy instytucye. Stało się jednak inaczej; gdy bowiem Muzeum Narodowe przedstawiało wszystkie warunki zapewniające bezpieczeństwo depozytu a co więcej użytek naukowy i łatwy dostęp dla publiczności, gdy Dyrekcya Muzeum Narodowego po porozumieniu się z członkami Wydziału zgodziła się na odbiór w całości — zarząd Akademii postanowił nierozdzielać zbiorów swych, ale oddać w depozyt Muzeum Narodowemu. W miesiącu Październiku zeszłego roku przystąpiono do przenoszenia okazów, odbierając je protokółarnie, znaczna część przedmiotów znalazła się już w końcu roku w witrynach muzealnych w Langierówce — pozostają jeszcze do odebrania reszty zinwentaryzowanych rzeczy a prawdopodobnie i niespisany dotąd zbiór wspaniałych akwarel braci Siemianowskich i ś. p. Hofmana, który Akademia zamierza także oddać nam w depozyt, poczem nastąpi ostateczne urządzenie depozytu — podpisanie aktu depozytowego i przedstawienie Radzie miasta do zatwierdzenia stosownie do statutu Muzeum Narodowego. — Zbiór cały zawiera około 600 przedmiotów drobnych, należących do działów wyrobów z metalu, ka-

mienia, kości słońowej, uzbrojeń, broni siecznej i palnej, oraz pamiątek. Niebraknie okazów sztuki kościelnej oraz zabytków cechowych — te ostatnie zwiększą skromny zasób dotąd przez Muzeum posiadanych, a czas byłby wielki, aby zamiar zgromadzenia w Muzeum Narodowym pozostałości po cechach krakowskich, mógł przy pomocy i pośrednictwie Prezydium miasta przyjść do urzeczywistnienia; to co przybywa w depozycie Akademii to *buławy cechowe pasamoników i kordybaników*, stowarzyszeń dziś nieistniejących. Po odebraniu depozytu w całości, przyjdzie pora na ukłasyfikowanie zabytków, rozdzielenie w grupy i wydrukowanie katalogu.

Oto wszystko co się odnosi do zwiększenia działów muzealnych w roku 1891, ale zarząd po za tem zadaniem, poczuwał się do obowiązków innych. Wobec powszechnego zajęcia stuletnią rocznicą konstytucyi 3 Maja, poczuła się Dyrekcyja Muzeum, do obowiązku urządzenia wystawy *oryginałów portretów* osób wybitną rolę w sprawie tej zajmujących a to o tyle o ile znaleźć się takowe w mieście Krakowie mogły. Krótkość czasu niedozwoliła na sięgnięcie dalej. Pomimo tego potrafiiono zebrać kolekcją portretów olejnych, miniatur, pasteli, akwarel, rzadkich sztychów i litografij w dość znacznej liczbie, między temi mało znanych przeważnie znalazło się wiele. Niebrakło i pamiątek pierwszorzędного znaczenia, jak *kałamarza* użytego przy podpisaniu konstytucyi w Izbie sejmowej. Z wdzięcznością zapisujemy tu imiona osób, które udzieleniem portretów, ułatwiły zadanie Dyrekcyi Muzeum, jak JW. Hrabina Adamowa Potocka, hrabstwo Stanisławowie Tarnowscy, prof. Łepkowski jako dyrektor gabinetu archeologicznego Uniwersytetu, Zarząd Akademii Umiejętności, oraz PP. Zakrzewski, Pawlikowski Wł. Bartyński. Wystawa trwała przeszło tydzień, a otworzył ją w dniu 3 Maja JW. Prezydent Szlachtowski z radcami Dr Zollem i Redykiem. Pragnąc aby pozostał po niej ślad na wniosek Dyrektora Matejki, postarał się zarząd przed zamknięciem i odesłaniem zabytków właścicielom o sfotografowanie portretów w trzech grupach, co szczęśliwie powiodło się znanej firmie fotograficznej P. Kriegera.

W dniu jubileuszowym ułatwiony miał przystęp do sal muzealnych, tłum przybyłych wieśniaków okolicznych i młodzieży, bo bezpłatnie, zarząd bowiem Muzeum stara się zawsze o tego rodzaju ułatwienie, jeżeli zgłoszą się przewodnicy towarzystwa zwiedzającego Kraków, lub uczniowie a uczennice szkół publicznych. Zjazd urzędników kolejowych zeszłoroczny miał wstęp bezpłatny do Muzeum, a Dyrekcyja służyła w objaśnieniu przedmiotów nieznanym cudzoziemskim gościom. Do tego obowiązku Dyrekcyja zawsze się poczuwa, ilekroć tego zażądano. Ze sprawą tą wiąże się wniosek rady Dra Pareńskiego, postawiony na Radzie miasta, aby wejście dla szerszej publiczności do Muzeum w każdą niedzielę i święta roku było bezpłatnem, w miejsce wymaganej dotąd skromnej opłaty dziesięciocentowej. Zapytywany w tej sprawie wydział muzealny, po rozpatrzeniu się w kosztach, jakieby to pociągnęło przez zwiększenie liczby dozorujących w te dnie a następnie kosztów porządkowania po tłumnych zebraniach, oświadczył, że zgodziłby się, ale na jedną niedzielę każdego miesiąca, bo w takim razie wydatek nie byłby tak znaczny i niewyrządziłby znacznej krzywdy funduszowi. Komitet pełny na posiedzeniu dorocznem, zgodnie z zapatrywaniem Wydziału, postawił wniosek: przedstawić Radzie miasta jeden dzień niedzielny co miesiąc, do bezpłatnego wstępu, niezgadając się na proponowane wszystkie niedziele i święta ze względu na koszt, jakieby to za sobą pociągnęło i znaczne umniejszenie liczby osób zwiedzających za opłatą w ciągu tygodnia Muzeum Narodowe.

W sprawach wewnętrznego zarządu Muzeum Narodowego, zanotować należy ostateczne uregulowanie sprawy wysokości kosztów opału sal, oraz udogodnienie stosunków muzealnego lokalu w Sukiennicach przez oddanie do użytku muzeum dwu izdebek na półpiętrze zajmowanych dotąd przez obcych mieszkańców. Jedno i drugie zawdzięcza Muzeum świet. Radzie miasta, ostatnie było dawno upragnionem ze względu na bezpieczeństwo zbiorów, a obok tego dla przechowania pewnego przedmiotów mniej interesujących, których przepelnione już dziś sale muzealne pomieścić nie są w stanie.

W roku zeszłym zwiedziło Muzeum Narodowe za biletami wejścia osób 5728, z tych 2825 w dni świąteczne, 2903 w dniu zwykle co przyniosło, jako czysty dochód kwotę 799 złr. 50 ct. Za sprzedaż katalogów otrzymano 31 złr. 16 ct., największy napływ gości (971) był w miesiącu Maju, przeważnie przejezdnych. Obrót funduszów był w latach 1890 i 1891 następujący:



ZESTAWIENIE
dochodu i rozchodu funduszu muzealnego.

Za rok 1890.

Dochody.	Zlr. ct.
Reszta kasowa z r. 1889	691 44
Z budżetu miasta	3000 —
Dotacya Sejmowa	500 —
Subwencya Wadowic	25 —
Dochód z wejścia i kata- logów	982 37
Razem	5198 81

Wydutki.	Zlr. ct.
Zakupno dzieł sztuki	1691 50
Restauracye dzieł sztuki	123 —
Urządzenie sal i wystawy	109 95
Biblioteczne	65 50
Wydutki gospodarcze, re- muneracye oraz opał	769 71
Pensye i płace	1480 —
Razem	4239 66

Za rok 1891.

Dochody.	Zlr. ct.
Reszta kasowa obciążona zobowiązaniami	959 15
Z budżetu miasta	3000 —
Dotacya Sejmowa	500 —
Subwencya Wadowic	25 —
Dochód z wejścia i kata- logów	830 66
Razem	5314 81

Wydutki.	Zlr. ct.
Zakupno dzieł sztuki	1759 50
Restauracye dzieł sztuki	48 87
Urządzenie sal i wystawy	225 30
Opał	434 —
Biblioteczne	131 5
Wydutki gospodarcze, re- muneracye oraz opał	332 81
Pensye i płace	1480 —
Razem	4411 53
Pozostaje na rok 1892	903 28

Uwaga. W miesiącu Styczniu użyto tej kwoty pozostałej na dopełnienie zobowiązań z roku 1891.

Dyrektor Muzeum:
Prof. Wł. Łuszczkiewicz.

Przewodniczący Wydziału:
Dr Faustyn Jakubowski.

Stósownie do §§ 15 i 17 Statutu, Zarząd Muzeum przedkłada do zatwierdzenia przez Radę miasta projekt budżetu oraz wnio-
ski jak niżej.

Projekt budżetu Muzeum narodowego na rok 1892.

Dochód przypuszczalny.		Rozchód.	
	Zir. ct.		Zir. ct.
Reszta kasowa z r. 1891	903 28	Zakupno dzieł sztuki	2398 28
Z budżetu miasta	3000 —	Restauracye dzieł sztuki	100 —
Dotacya Sejmowa z r. 1892	500 —	Urządzenie sal i wystawy	200 —
Subwencya Wadowic z r.	25 —	Opał	400 —
1892	25 —	Biblioteczne i introligator	100 —
Przypuszczalny dochód z	700 —	Zakupno sztychów	50 —
wejścia i katalogów	<u>700 —</u>	Wydatki gospodarcze, re- muneracya za katalogi	400 —
		Pensye i płace	<u>1480 —</u>
Razem	5128 28	Razem	5128 28

Wnioski:

Rada miasta uchwala:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Zarządu Muzeum narodowego za lata 1890 i 1891.
2. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z użycia funduszków Muzeum narodowego za lata 1890 i 1891.
3. Zatwierdza się budżet Muzeum narodowego za rok 1892.
4. Przyjmuje się do wiadomości, iż Komitet Muzeum narodowego przeznaczył każdą pierwszą niedzielę miesiąca na bezpłatne zwiedzanie Muzeum.
5. Rada miejska składa podziękowanie JE. Panu Ministrowi wyznań i oświaty za dar dla Muzeum narodowego obrazu olejnego p. t.: «Platz am Hof w Wiedniu» malowanego przez Tadeusza Rybkowskiego.

Sprawozdawca:

Dr Faustyn Jakubowski.

